



Posłaniec św. Brunona

Nr 179

22 marca 2015

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Wielkopostne i wielkanocne obyczaje ludowe w Polsce

Polskie tradycje i obyczaje ludowe związane z Wielkim Postem i Wielkanocą są bardzo mocno zespolone z religią katolicką i niekiedy trudno oddzielić obrzędy kościelne od zwyczajów pogańskich przejętych po naszych przodkach. Zdaniem etnografów, to właśnie w Polsce wielkopostno-święteczne tradycje są najbogatsze i najżywiej pielęgnowane pośród wszystkich krajów Europy. Wydaje się też, że właśnie u nas przemawiają one najsilniej do serc ludzkich, zmuszając jednocześnie do refleksji nad upływem czasu i nieodwracalnością człowieczego losu.

TRADYCJE WIELKOPOSTNE

Ten szczególny okres w kalendarzu kościelnym rozpoczyna się w Wielką Środę, zwaną także Popielcem, od posypywania głów wiernych podczas nabożeństw popiołem z ubiegłorocznych palm wielkanocnych. Obrzęd ten ma przypominać o przemijaniu, śmierci i ulotności rzeczy ziemskich. W Środę Popielcową bardzo starannie myto i wyparzano wszystkie naczynia, aby pozbyć się wszelkich śladów tłuszczu i wywarów z mięsa, zaś patelnie wynoszono na strych, do piwnicy bądź wyrzucano do ogrodu. W ten sposób przygotowywano się do wielkopostnych umartwień. W ten dzień gospodynie szykowały garnki z zaczynem z mąki żytniej i wody, czyli postny żur, który był najczęściej jadaną potrawą w trakcie Wielkiego Postu. Niektóre z nich osładzały sobie perspektywę skromnego postnego jedzenia śpiewaniem piosenek o żurze. Wielkopostna powaga i umartwianie się przerywane bywały tradycyjnymi obchodami półpościa. W dniu, w którym przypadała połowa Wielkiego Postu, po ulicach biegali chłopcy, robiąc hałas drewnianymi kołatkami i waląc młotami na znak wybijania półpościa. Hałasowaniu towarzyszyło rozbijanie glinianych garnków pełnych popiołu o drzwi domów, w których mieszkały panny na wydaniu. Wykrzykiwano przy tym: półpoście, półpoście! Dla mieszkańców wsi i miast oznaczało to, że zbliża się czas święteczny. Jednym z niezmiennych elementów przygotowań do Wielkiej Nocy były wielkie porządki rozpoczynane przez gospodynie tydzień przed świętami. Zwłaszcza na polskich wsiach były one a często są i do dzisiaj – prawdziwym rytuałem w wielu domach, bez którego trudno wyobrazić sobie te najważniejsze w kalendarzu chrześcijańskim święta. W wielkanocne porządki wkładano wiele serca i wysiłku nie tylko po to, aby chałupa lśniła czystością, ale też aby wymieść z domu zimą, a wraz z nią wszelakie choroby i zło. W tygodniu poprzedzającym Niedzielę Palmową wiejskie gospodynie zaprzestawały wypiekania własnego chleba aż do Wielkiego Tygodnia. Niedziela Palmowa nazywana była dawniej także kwietną lub wierzbną. W tym dniu Kościół Katolicki obchodzi uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy, gdzie witano Go, machając liśćmi palmy.



Ewangelia wg Św. Jana (J 12, 20-33).

Wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon Bogu w czasie święta, byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy Galilejskiej, i prosili go, mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. Ten, kto miłuje swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczi go mój Ojciec. Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Nie, właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, uwielbij imię Twoje». Wtem rozległ się głos z nieba: «I uwielbiłem i znowu uwielbię». Tłum stojący usłyszał to i mówił: «Zagrzmiało!» Inni mówili: «Anioł przemówił do Niego». Na to rzekł Jezus: «Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony. A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie». To powiedział zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć.

* * * * *

ON CIERPI RAZEM Z NAMI

Nawet dla Jezusa cierpienie i umieranie było czymś trudnym. W dzisiejszej Ewangelii otwiera On przed nami swe serce. Mówiąc o sądzie nad światem i uwielbieniu Syna Człowieczego, dodaje: Teraz dusza moja doznała lęku. O tym samym opowiada autor Listu do Hebrajczyków: Chrystus głośnym wołaniem i płaczem zanosił swoje prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci. Zbliżając się do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, warto spojrzeć na Jezusa z realizmem, jaki proponuje nam Ewangelia. Nie jest On żadnym baśniowym herosem, dla którego niestraszne są cierpienia i śmierć.

Wręcz przeciwnie, Jezus dzieli ludzkie lęki i bóle, przyjmując na siebie całą kruchość naszego człowieczeństwa. Zwróćmy uwagę, że Jego cierpienie zaczyna się dużo wcześniej niż w momencie wyszydzenia, ubiczowania i śmierci krzyżowej. Jezus przeżywa wielkie cierpienie, dokonując wyboru, bo przecież był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. Czy i my nie jesteśmy czasami poddawani takiemu rodzajowi cierpienia? Wewnętrzny bólowi duszy, jaki towarzyszy trudnym życiowym wyborom, poświęceniu czegoś ważnego i drogiego z miłości do bliźniego? Jezus, wypełniając wolę Bożą, nie ukrywa swojego lęku. Mówi o nim otwarcie, choć nie daje się lękowi sparaliżować i zniewolić. Także i w tym warto się zdobyć na naśladowanie Go.

* * * * *

Papież do Polaków: dochowujcie wierności tradycji Ojców

„Przybyliście tutaj, by modlić się przy grobie świętego Jana Pawła II w dziesiątą rocznicę jego śmierci – powiedział Papież. – Zachowujcie w pamięci jego nauczanie, bądźcie wierni Bogu i Ojczyźnie. W duchu dzisiejszej katechezy życzę wszystkim tu obecnym, byście dochowali wierności tradycji Ojców, znajdując radość w serdecznej relacji osób młodych i starszych. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Wielkopostne i wielkanocne obyczaje ludowe w Polsce (c.d.)

W naszym kraju palma została zastąpiona przez palemki robione z rózg wierzbowych, gałązek bukszpanu, malin, porzeczek lub modrzewiu, które dodatkowo przyozdabiano kwiatami, ziołami i kolorowymi piórkami. W tradycji religijnej palma symbolizuje mękę i zmartwychwstanie Chrystusa, a także nieśmiertelność duszy ludzkiej. W tradycji ludowej zaś palma – jako zielona gałązka – stanowi symbol życia i sił vitalnych, a także corocznego kwitnienia roślin. Wielobarwne palmy święcono w kościołach, a następnie noszono w uroczystych procesjach. Po powrocie do domu poświęconą palmką lekko biło się domowników, aby zapewnić im szczęście na cały rok. Na wsiach uderzano palmami także domowe zwierzęta, np. krowy, wierząc, że to zapewni im zdrowie i dużo mleka.

ZWYCZAJE WIELKIEGO TYGODNIA

W Wielką Środę młodzież wiejska, zwłaszcza płci męskiej, wlekła na łańcuchach przez całą wieś wielką kukłę zrobioną ze słomy i starych ubrań, która miała przedstawiać Judasza. Śpiewano przy tym i się śmiano, zaś przy drodze ustawiali się liczni gapie, którzy okładali kukłę kijami. W końcu poza wsią topiono Judasza w stawie lub bagienku, rzucając doń kamieniami tak długo, aż kukła poszła na dno. W ten sposób wymierzano symbolicznie sprawiedliwość zdrajcy Jezusa. Wielki Czwartek to w liturgii kościelnej dzień, w którym wspomina się obrzęd Wieczernika. Na pamiątkę umycia nóg apostołom przez Jezusa biskupi obmywają nogi innym księżom.

Gest ten jest znakiem chrześcijańskiej pokory. W tym dniu milkną w kościołach dzwony, które zastępuje się drewnianymi kołatkami symbolizującymi zdradę Judasza. Według tradycji ludowych, od Wielkiego Czwartku przez sześć kolejnych dni nie wolno rąbać drewna, prac, młócić ani przuć. Słowiańskie praktyki zaduszkowe nakazywały w wielkoczwartkowy wieczór palenie niewielkich ognisk na granicach wsi. Wierzono, że w noc poprzedzającą śmierć Chrystusa na krzyżu dusze zmarłych przychodzą do rozpalonego ognia, żeby się ogrzać. Ciekawymi obrzędami były także pogrzeb żuru i wieszanie śledzia, które z radością obchodzono w Wielki Piątek. Pierwszy z nich polegał na wylewaniu na ziemię saganów i garnków potrawy, którą spożywano przez cały post i której już wszyscy mieli serdecznie dość. Pogrzeb żuru oznaczał, że zbliża się czas zabawy i powrotu do normalnego jedzenia. Z podobną radością rozstawano się ze śledziem – kolejnym symbolem wielkopostnego jadłospisu. Wieszanie śledzia polegało na przybijaniu tej ryby do drzewa i karaniu jej w ten sposób za zastępowanie przez sześć tygodni mięsa i wędliny. Z Wielkim Piątkiem związane są też słynne misteria Męki Pańskiej. Najbardziej znane widowisko pasyjne ma miejsce w Kalwarii Zebrzydowskiej koło Krakowa. Postacie z Ewangelii odgrywane są przez mieszkańców pobliskich wiosek. Misterium Męki Pańskiej odbywa się z reguły w Niedzielę Palmową, a punkt kulminacyjny osiąga w Wielki Piątek, kiedy to pielgrzymi wraz z postaciami widowiska idą Drogą Krzyżową. Tradycyjnie dzień Męki Pańskiej jest w całym kraju momentem skupienia i umartwienia. Dawnymi czasy mieszkańcy wsi na znak żałoby zatrzymywali w ten dzień zegary, zasłaniali lustra i szepotali, zachowując się tak, jakby w domu znajdował się zmarły członek rodziny. Wielka Sobota to dzień żałoby w Kościele Katolickim. Poza całonocną adoracją przy grobie zmarłego Chrystusa w ten dzień święci się także wodę, ogień i paschal. W całej Polsce jest to także moment święcenia pokarmów, choć zawartość koszyczków zanoszonych do kościoła różni się nieco w zależności od regionu kraju. W każdym z nich powinny jednak znaleźć się: jajka, sól, chleb, chrzan, mięso lub wędlina i baranek – symbolizujący Zmartwychwstałego Jezusa. Najważniejszym symbolem Wielkiej Nocy są bezsprzecznie pisanki symbolizujące nowe życie, płodność i siły. W wierzeniach ludowych jajko miało przeciwdziałać wszelkiemu złu. Skorupki kraszanek dodawano do paszy kurom, aby znosiły dużo jaj. Wierzono też, że jajka zakopane pod budowanym domem zapewnią szczęście i pomyślność jego domownikom, zaś te schowane w ziemi w ogrodzie i na polach zwiększą urodzaj. W Wielką Sobotę pannom zalecano obmycie twarzy w wodzie, w której gotowano jajka na święconkę. Zabieg ten miał sprawić, że znikną piegi i inne niedoskonałości urody. Na niektórych wsiach do dziś zachował się zwyczaj trzykrotnego obchodzenia domu z koszyczkiem święconki, aby odpędzić wszelkie zły moce.



Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dziś – piąta niedziela Wielkiego Postu, nazywana niedzielą czarną, od zwyczaju zasłaniania krzyży od dziś aż do Wielkiego Piątku włącznie na znak naszego smutku z powodu śmierci Zbawiciela. Do tej pory w liturgii kładliśmy nacisk na charakter chrzcielny i pokutny Wielkiego Postu, a w ostatnich dwóch tygodniach tego okresu położymy mocniejszy akcent na jego charakter pasyjny. W tym miejscu przypominamy o zwyczaju dekorowania krzyży i kapliczek przydrożnych na święta.
2. W środę przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego, a zarazem Dzień Świętości Życia i Dzień Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Msze Święte w naszym kościele o godz. 7⁰⁰ i 18⁰⁰. Osoby, które w środę pragną rozpocząć dziewięciomiesięczną nowennę w intencji zagrożonego życia dziecka poczętego, tzw. duchową adopcję, niech przyjdą na Mszę św. o godz. 18⁰⁰.
3. W czwartek – Dzień Modlitw za Więźniów z okazji przypadającego w tym dniu wspomnienia Dobrego Łotra.
4. W piątek zapraszam na drogę krzyżową, a dziś i w przyszłą niedzielę na gorzkie żale – o zwykłej porze.
5. W przyszłą niedzielę, noszącą nazwę Niedzieli Palmowej czyli Męki Pańskiej podczas Mszy Świętej wysłuchamy pasji, czyli opisu Męki Pańskiej, według św. Marka. Poświęcenie palm i procesja z palmami – przed sumą.

Wasz Proboszcz

Przygotowanie do Sakramentu Bierzmowania

1. W jaki sposób Jezus wypełnił i nakazał wypełniać zapowiedzi o chrzcie w Starym Przymierzu?

Zapowiedziami chrztu w Starym Przymierzu były:

- a. woda – źródło życia i śmierci,
 - b. arka Noego – ratuje ludzi przed śmiercią w wodach Potopu,
 - c. przejście przez Morze Czerwone – wyzwala Izraela z niewoli egipskiej,
 - d. przejście przez Jordan – wprowadza Izraela do Ziemi Obiecanej, będącej obrazem życia wiecznego.
- Jezus Chrystus swoje nauczanie rozpoczął od chrztu w Jordanie z rąk Jana Chrzciciela. Z przebitego boku Jezusa przybitego do krzyża, wypłynęły krew i woda, które dały początek sakramentom chrztu i Eucharystii. Po swoim Zmartwychwstaniu Jezus daje Apostołom taki nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19–20).

2. Jakie są łaski chrztu świętego? Jakie znaczenie ma imię otrzymane na chrzcie?

Chrzest święty:

- jest bramą do innych sakramentów;
- uwalnia człowieka od grzechu pierwotnego (i innych grzechów jeśli chrzest przyjmuje osoba dorosła);
- ochrzczony otrzymuje łaskę uświęcającą i cnoty Boże;
- włącza do Ludu Kościoła świętego;

Na chrzcie świętym otrzymujemy imię, gdyż Bóg wzywa każdego po imieniu.

Porządek nabożeństw w naszym kościele

Msze św.: w niedziele: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰, 13⁰⁰, 15⁰⁰, 18⁰⁰

w dni powszednie: 7⁰⁰, 18⁰⁰.

Kancelaria czynna Pn. – Cz. 8³⁰-10⁰⁰; Pt. i Sb. 16⁰⁰-18⁰⁰

Parafia Rzymско - Katolicka pw. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

ul. Wojska Polskiego 135, 18-400 Łomża

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz i kancelaria tel. 86 216 39 55, wikariat tel. 86 216 94 50

E'mail: dariusz.nagorski@gmail.com

strona internetowa: www.brunon.lomza.pl